

Eksplozje w Tupolewie potwierdzone

6 października 2012

Prokuratura prowadząca śledztwo ws. przyczyn katastrofy smoleńskiej ma świadomość, że na pokładzie Tupolewa doszło do dwóch eksplozji – ujawnia Antoni Macierewicz w rozmowie z Anitą Gargas z „Gazety Polskiej”. Poseł zaznacza, że śledczy wiedzą o tym od „dwóch lat i to ukrywają”.

W rozmowie z portalem wPolityce.pl Macierewicz wskazuje, że cała sytuacja skupia w sobie jak w soczewce działanie prokuratury ws. tragedii smoleńskiej. „W sytuacji, gdy dysponuje się materiałem, który wskazuje, że miały miejsce dwie eksplozje, które były przyczyną tragedii smoleńskiej, cały wysiłek powinien być skierowany na zbadanie tego aspektu dramatu” – wyjaśnia poseł. Dodaje, że tak się nie dzieje, a trwanie przy decyzji, by to prokuratura wojskowa zajmowała się dramatem smoleńskim, „przesądza o bezowocności tej pracy”.

Poseł Macierewicz przypomina, że wiedza prokuratury koresponduje z ustaleniami kierowanego przez niego zespołu. „Dla mnie najważniejsze jest, że mamy do czynienia z potwierdzeniem faktu eksplozji. Analizy, które zostały opracowane przez zespół parlamentarny zajmujący się badaniem smoleńskiego dramatu, zostały potwierdzone” – zaznacza poseł i zapowiada, że w najbliższym czasie opinia publiczna pozna dokładniejsze fakty z tym związane.

Poseł Macierewicz pytany, kto decyduje, by ignorować tak ważną dla śledztwa smoleńskiego wiedzę wskazuje, że „takie decyzje podejmuje się w Moskwie”.

Opracowanie: TK

Źródło: Stefczyk.info